

Włodzimierz Bolecki

Po lekturze odpowiedzi Jerzego Paszka

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 78/3, 383

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

kacji, motcie, temacie (s. 138—144), 4) podział na aluzje pełniące funkcje humorystyczne, nastrojotwórcze, charakteryzujące i symboliczne (s. 155), 5) podział na aluzje fikcyjne i nieudane (s. 134 — a więc i ja wskazuję na ten aspekt zjawiska, który Bolecki nazywa „fortunnością” aluzji, s. 381), 6) podział na aluzje tematyczne, fabularne, kompozycyjne (s. 135), 7) podział na aluzje jednowyrazowe, kilkuwyrazowe i zdaniowe (s. 135), itd., itp. Cytując tytuły książek Harolda Blooma podpowiadam czytelnikowi ewentualność skorzystania z ultranowoczesnej klasyfikacji freudowsko-kabalistycznej lub antytetyczno-krytycznej aluzji, polegającej na umieszczeniu wszelkich „zajść” intertekstualnych w sześciu przegródkach o obcych nazwach: *clinamen*, *tessera*, *kenosis*, demonizacja, *askesis*, *apophrades*⁶. Kłopot w tym, że mimo istnienia takiej wspaniałej klasyfikacji aluzji nie odczuwam większego zainteresowania ani Bloomem, ani poszukiwaniem aluzji w konkretnych tekstach. Co innego bowiem filozofować i teoretyzować o zjawiskach intertekstualnych, a zupełnie czymś innym jest uprawianie tej działości przez historyków literatury, wspomaganych czasami pracą archiczYTELNIKÓW.

Panie Redaktorze, sZąDę, iż w mojej odpowiedzi na wyzwania recenzji Włodzimierza Boleckiego — zawarte są nie tylko elementy wojny obronnej (cios za cios), ale i propozycje pokojowe (wysunięcie strategii archiczYTELNIKA jako pomocy w sporze o identyfikację aluzji literackich). Pozdrawiam Pana i pracowników Redakcji.

Jerzy Paszek

PO LEKTURZE ODPOWIEDZI JERZEGO PASZKA

Warszawa, 4 września 1987

Szanowny Panie Redaktorze,
dziękuję za udostępnienie mi ciekawej odpowiedzi Jerzego Paszka, która pozwoliła mi raz jeszcze przemyśleć sprawy będące przedmiotem mej recenzji. Nie mam jednak nic do dodania ponad to, co już wcześniej napisałem.

Muszę wszakże zaznaczyć, że nie postulowałem wprowadzenia do filologii konieczności dowodów matematycznych — co łatwo sprawdzić w moim tekście (c.i.s.).

Mam też nadzieję że uwagi o „ciosach”, „obrażeniach” i „kładzeniu na łopatki” są tylko efektownymi figurami stylistycznymi w odpowiedzi Jerzego Paszka.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i najlepsze myśli dla całej Redakcji.

Włodzimierz Bolecki

⁶ Zob. próbę zastosowania tej klasyfikacji aluzji literackich: J. Paszek, *Po-
lotny staffizm Wierzyńskiego*. W zbiorze: *Skamander*. T. 5. Katowice 1986.